

Sygn. akt VI K 1289/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, Wydział VI Karny

w składzie następującym:

Sędzia: SSR Daniel Jurkiewicz

Protokolant: Sekr. Sąd. Katarzyna Pawłowska

po rozpoznaniu w dniu 28.02.2018 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy karnej **B. L.**

ur. (...) w P., córki A. i L. zd. Z.

oskarżonej o to, że:

w dniu 05.10.2017r. w L., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną zabrała w celu przywłaszczenia dwa swetry damskie koloru zielonego o nr indeksu (...) w rozmiarze S, dwie sukienki koloru granatowego o nr indeksu (...) w rozmiarze S i M o łącznej wartości 1,399 zł na szkodę sklepu (...)

tj. o przestępstwo z art. 278 §1 kk

1. Uznaje oskarżoną **B. L.** za winną czynu popełnionego w sposób wyżej opisany, z tą zmianą, iż przyjmuje, że szkoda wynosiła 1399, 60 zł., tj. przestępstwa z art. 278 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk i art. 37a kk wymierza jej karę 100 (sto) stawek dziennych grzywny po 20 (dwadzieścia) złotych każda stawka.

2. Na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonej obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz D. C. F. w L. kwoty 1.399,60 zł. (jeden tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt groszy).

3. Na podstawie art. 627 kpk i art. 1, art 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 83 nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu koszty sądowe w kwocie 70 zł oraz wymierza jej opłatę w kwocie 200 zł.

/-/ SSR Daniel Jurkiewicz

UZASADNIENIE

W dniu 05.10.2017 r. około godz. 19:00 oskarżona B. L. wraz z nieustalonym mężczyzną udała się do sklepu (...) w C.H. F. w L..

K. P. (1) była zatrudniona na stanowisku sprzedawca w sklepie (...) w CH F. w L.. W dniu 05.10.2017 r. pracowała od godziny 16:00 do 21:00, oprócz niej w sklepie nie było innych pracowników. Ok. godz. 19:00, kiedy składała stół przy przymierzalni i poprawiała ubrania na obręczach do sklepu weszła oskarżona B. L. wraz z nieustalonym mężczyzną. Oskarżona miała przy sobie torebkę oraz torbę sklepową. Oskarżona wybrała kilka swetrów koloru zielonego i sukienki koloru granatowego typu sportowego i udała się do przymierzalni. Następnie mężczyzna przynosił jej różne ubrania w różnych rozmiarach. Oskarżona zwraca się do mężczyzny „kochanie”. Gdy B. L. mierzyła ubrania, mężczyzna zaczął zagadywać K. P. (1) zadając jej pytania odnośnie sklepu. Takie zachowanie mężczyzny wzbudziło wówczas u K. P. (1)

podejrzanie jakby mężczyzna ją kontrolował. Mężczyzna oskarżonej przynosił rzeczy w nieodpowiednim rozmiarze co również wzbudziło u pracownika sklepu uwagę. Na pytanie K. P. (1) dlaczego bierze rzeczy we wszystkich rozmiarach mężczyzna odpowiedział, że „nie wie jaki rozmiar jego żona nosi”. Po pewnym czasie oskarżona i towarzyszący jej mężczyzna wyszli z przymierzalni, nie mieli w rękach żadnych ubrań i udali się do wyjścia. K. P. (1) w tym czasie sprawdziła przymierzalnie alby zobaczyć czy wszystkie rzeczy zostały odwieszzone. Pracownica sklepu zauważyła brak dwóch swetrów koloru zielonego w rozmiarze S. Oskarżona wychodząc postanowiła obejrzeć stojący przy wyjściu ze sklepu czerwony płaszcz. Następnie oskarżona B. L. wraz z mężczyzną udali się do wyjścia, kiedy byli na wysokości bramek zabezpieczających włączył się alarm. K. P. (1) poprosiła oskarżoną i mężczyznę aby się cofnęli do sklepu, a następnie kazała oskarżonej przejść przez bramki zabezpieczające ponownie ale już bez torebki, która była bardzo wypchana, bramki zabezpieczające się nie włączały. Natomiast gdy przechodziła oskarżona ze swoją torebką bramki się włączały. K. P. (1) wówczas poprosiła B. L. aby otworzyła torebkę, gdy ta odmówiła, postanowiła wezwać telefonicznie ochronę. Kiedy K. P. (1) poszła wezwać ochronę oskarżona wraz z mężczyzną udali się do przymierzalni i za kotarą zakrywającą pomieszczenie gospodarze zaczęli wyciągać z torebki oskarżonej ubrania i wyrzucać tam ukradzione ubrania. K. P. (1), widziała to zdarzenia w odbiciu lustra gdyż stała tuż za nimi przy wejściu do przymierzalni. Zanim przyszła ochrona mężczyzna, który był z oskarżoną zdążył uciec na podziemny parking. Po pewnym czasie na miejsce zdarzenia przeszła ochrona C. F. i wraz z oskarżoną i pracownikiem sklepu udała się do pomieszczenia ochrony aby tam poczekać na przyjazd policji. Ok. godz. 19:30 w pomieszczeniu ochrony CH (...) pojawił się patrol policji, który rozpytał o przebieg zdarzenia oraz zobowiązał K. P. (1) do zabezpieczenia monitoringu, a następnie wraz z B. L. udali się do Komisariatu policji w L. celem wykonania dalszych czynności.

W wyniku zdarzenia z dnia 5.10.2017 r. uszkodzeniu uległy dwa swetry damskie koloru zielonego o nr indeksu (...) w rozmiarze S, dwie sukienki koloru granatowego o nr indeksu (...) w rozmiarze S i M o łącznej wartości 1.399,60 zł na szkodę sklepu (...). Dwa klipsy zdjęte z ubrań zostały włożone przez oskarżoną do kieszeni płaszcza, który przymierała. Ubrania oprócz usuniętych klipsów miały jeszcze wlepki bezpieczeństwa w środku i stąd piszczały na bramkach.

Oskarżona **B. L.** ma 46 lat, jest rozwódką, matką trójki dzieci, mającą na utrzymaniu dwóch synów w wieku 15 i 13 lat, posiada wykształcenie wyższe, zawód jest ekonomistą. Oskarżona jest bezrobotna, utrzymuje się z alimentów na dzieci, a nadto pracuje w szkole jako sekretarz z dochodem 2100 zł brutto. Oskarżona jest właścicielką mieszkania w P., nie była wcześniej karana.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

zeznań świadków: A. K. (k. 79v-80 w zw. z k.33-34), K. P. (1) (k. 80-81 w zw. z k.2-3, 30-31), oraz z dokumentów zebranych w sprawie: notatek urzędowych (k. 1, 24) protokołów zatrzymania B. L. (k. 6-9), karty medycznych czynności ratunkowych (k.11), protokołu przeszukania B. L. (k.12-15), karty karnej (k. 26), wydruków zdjęć (k. 28-29), protokołu oględzin – zapis monitoringu sklepu (k. 37-38), szkic miejsca zdarzenia (k. 78).

W toku prowadzonego postępowania oskarżona **B. L.** nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Na rozprawie w dniu 28 lutego 2018 r. oskarżona wyjaśniła, że jest niewinna i niczego nie zabrała oraz odmówiła odpowiadania na pytania.

Po przeanalizowaniu całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego: zeznań świadków A. K. i K. P. (1) zdjęć i protokołów oględzin zapisów monitoringu, Sąd ustalił, że żaden z dowodów nie potwierdza wersji oskarżonej, zaś jej nieprzyznanie się do zarzucanego jej czynu stanowią przyjętą linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Tym samym Sąd uznał zeznania **K. P. (1) i A. K.** za wiarygodne albowiem zeznania tych świadków były jasne, zgodne i korelowały ze sobą i z zebraniem materiałem dowodowym. Jeśli chodzi o zeznania świadka K. P. (1) to była ona naocznym świadkiem zdarzenia i w swoich zeznaniach w postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie głównej w dniu 28.02.2018 r. szczegółowo opisała przebieg zdarzenia z dnia 05.10.2017 r. Jeżeli chodzi o zeznania świadka A. K. to nie była ona naocznym świadkiem zdarzeń objętych aktem oskarżenia, a jedynie składała zeznania

na okoliczności ujawnienia kradzieży oraz wysokości powstałych strat. Należy też wskazać, że świadkowie są osobami obcymi w stosunku do oskarżonej i nie mają żadnego interesu w tym, by fałszywie go pomawiać. Co istotne świadek K. P. (2) bardzo dokładnie pamiętała przebieg zdarzenia z dnia 5.10.2017r. i nawet przed Sądem mimo upływu czasu szczegółowo je opisała. Faktem jest, iż w toku drugich swoich zeznań nie wskazała, iż w odbiciu lustra widziała oskarżoną wyrzucającą skradzione rzeczy, a tylko ogólnie wskazała, iż widziała to ale miało to miejsce przez zapomnienie i nie sposób z tego wywodzić o braku jej wiarygodności. Podkreślić bowiem jeszcze raz należy, iż świadek naocznie widziała jak oskarżona i mężczyzna, z którym była wyrzucają skradzione rzeczy.

Dokumenty zebrane w sprawie Sąd ocenił jako wiarygodne i w pełni przydatne dla rozstrzygnięcia. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, w przepisanej formie, strony nie kwestionowały ich prawdziwości, a Sąd nie miał podstaw by czynić to z urzędu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje

W świetle zgromadzonego w sprawie i wyżej omówionego materiału dowodowego, Sąd uznał, iż oskarżona B. L. swym zachowaniem wyczerpała ustawowe znamiona zarzucanego jej czynu z art. 278§ 1 k.k. Sąd w wyroku dokonał niewielkiej zmiany w opisie czynów, wskazując, iż łączna wartość szkody wniosła 1399,60 zł albowiem jak wynika z protokołu zawiadomienia o przestępstwie z dnia 05.10.2017 r. (k.3) oraz z notatki urzędowej z dnia 05.10.2017 r. (k.1) wartość znalezionych przy oskarżonej rzeczy wynosiła 1399,60 zł.

Przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. polega na zabranii w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej. Zabór rzeczy oznacza wyjęcie jej spod władztwa osoby uprawnionej i objęcie we władanie przez sprawcę. Wyjęcie rzeczy spod władztwa następuje wbrew woli osoby uprawnionej. Sprawca kradzieży zabierając cudzą rzecz, postępuje z nią jak z rzeczą własną, obejmuje faktyczne władanie rzeczą wbrew woli uprawnionego. Kradzież jest czynem umyślnym, kierunkowym, a więc warunkiem odpowiedzialności jest ustalenie, że sprawca działał w zamiarze bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu, którym był „cel przywłaszczenia”.

Analizując działanie oskarżonej od strony przedmiotowej stwierdzić należy, iż swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 05.10.2017r. w L., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną zabrała w celu przywłaszczenia dwa swetry damskie koloru zielonego o nr indeksu (...) w rozmiarze S, dwie sukienki koloru granatowego o nr indeksu (...) w rozmiarze S i M o łącznej wartości 1.399,60 zł na szkodę sklepu (...) wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.

Natomiast analizując zachowanie oskarżonej od strony podmiotowej stwierdzić należy, iż oskarżona działała w sposób umyślny z zamiarem bezpośrednim albowiem dokonała zaboru w celu przywłaszczenia dwóch swetrów damskich koloru zielonego oraz dwóch sukienek koloru granatowego. Nie budzi także wątpliwości, iż oskarżona działała wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną w wykonaniu wcześniejszego planu. Dlatego też Sąd w punkcie pierwszym wyroku uznał oskarżoną B. L. za winną przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.

W konsekwencji uznając oskarżoną za winną czynu z art. 278 § 1 k.k. Sąd wymierzył jej karę 100 stawek dziennych grzywny po 20 złotych każda stawka. Jako okoliczność łagodzącą są przyjął to iż oskarżona nie była karana za przestępstwo choć powyższego nie należy przeceniać gdyż jest powinnością każdego obywatela. Jako okoliczność obciążającą Sąd przyjął działanie oskarżonej wspólnie i w porozumieniu z inną osobą i nagminności tego typu czynów jak kradzieże sklepowe, a przez to ich zwiększoną społeczną szkodliwość. Sąd wziął również pod uwagę sytuację majątkową i rodzinną oskarżonej. Sąd uznał że taka kara będzie dla oskarżonej wystarczającym bodźcem do przemyślenia swojego zachowania, a także że spełni swoją rolę wychowawczą. Przy czym wartość ustalonej stawki dziennej kary grzywny znajduje uzasadnienie w osiągniętych przez oskarżoną dochodach.

W punkcie drugim wyroku Sąd działając na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżoną B. L. do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego D. C. F. w L. kwoty 1.399,60 zł. Kwota ta wynika

z wartości skradzionego przez oskarżoną mienia, które co prawda zostało zatrzymane, ale zostało uszkodzone i nie nadaje się do dalszej sprzedaży.

W punkcie trzecim wyroku Sąd na podstawie art. art. 627 kpk i art. 1, art 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 83 nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu koszty sądowe w kwocie 70 zł (50 zł tytułem kosztów dochodzenia i 20 zł ryczałt za zwrotki w postępowaniu sądowym) oraz wymierzył jej opłatę w kwocie 200 zł. albowiem jej sytuacja majątkowa pozwala na takie rozstrzygnięcie.

/-/ SSR Daniel Jurkiewicz